

Łukasz Huculak, Hipotezy i hipostazy

Miejska Galeria Sztuki w Łodzi

Galeria Bałucka, Stary Rynek 2

09.08. – 09.09.2012, wernisaż: 09.08.2012, godz. 17.00

kurator: Bogusław Deptuła

Łukasz Huculak (ur. 1977), malarz, absolwent Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, od roku 2002 związany z Wydziałem Malarstwa i Rzeźby tej uczelni. W 2009 roku uzyskał stopień doktorski. Mieszka w Obornikach Śląskich.

Bywa kuratorem, publikuje teksty o sztuce (Format, Dwutygodnik, Art&Business).

Wystawa w Galerii Bałuckiej została przygotowana wspólnie z Akademią Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu oraz Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli. Artysta zaprezentuje najnowsze obrazy z cykli: *Galerie* (2007-12), *Martwe natury* (2006-12) oraz *Imagines* (2008-09).

Wśród obrazów które pokazuje na swojej najnowszej wystawie Łukasz Huculak jest kilka różnych typów przedstawień, (niemal trudno je wszystkie wyliczyć). Są puste galeryjno-muzealne wnętrza, światy i postaci zainspirowane dziełami innych oraz te ostatnie, które odnoszą się już bardziej bezpośrednio do rzeczywistości, choć i tak zazwyczaj zapośredniczył je obiektów aparatu fotograficznego. Wszystkie są zazwyczaj puste, pustawe, wątłe, jakby to co najważniejsze z nich wyparowało, znikło, jakbyśmy oglądali pudełko po czekoladkach, a nie same słodycze. Ale to może być jak w znanym zenistycznym poglądzie – na pytanie o to, co jest istotą dzbana, pada odpowiedź: pustka. A zatem, może tu wszędzie o pustkę chodzi i jej ukazanie w tych wyludnionych i wygasłych obrazach, z których ostatecznie wyparowały kolory i zostały ich szarawe cienie. Wśród cieni i hipostaz się poruszamy, oglądając wysublimowane i oszczędne obrazy Łukasza Hucalaka.

Bogusław Deptuła, *Hipoteza na temat hipostazy* [w:] Łukasz Huculak, *Hipotezy i hipostazy*, Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli, Miejska Galeria Sztuki w Łodzi 2012 (kat.), s. 2.

(...) Łukasz Huculak nie maluje rozmaitych krajobrazów ozdobionych górami, nie przedstawia rzek, skał ani drzew. Maluje tylko grzybiczne plamy, wilgotne zacieki, łuszczące się ściany, lizaje na tynku. I tylko to. Tym gestem zatrzymania, rezygnacji, powściągnięcia od dalszego obrazowania, widzom pozostawia szeroko otwartą przestrzeń dla wyobraźni. Im pozostawia swobodę inwencji. Daje impuls do znajdowania „czarujących pomysłów”. Sugerując kształty niejasne i pogmatwane, pobudza i ożywia umysł. Patrzący ma szansę stworzyć tu własny obraz „nieskończonej ilości rzeczy”, jakie tylko zdolny jest przywołać wyobraźnią. Podłoga może okazać się wzburzonym morzem, „Brud” – przestworem nieba, „Sufit” – zamglonym, dalekim pejzażem. Każdy z tych obrazów staje się naszym „krajobrazem duszy”, jedynym, niepowtarzalnym.

Maria Poprzęcka, Tropy, [w:] Łukasz Huculak, *Hipotezy i hipostazy*, katalog wystawy 2012, s. 6.



Łukasz Huculak, Plamy, 2012, olej, płótno, 100 x 150 cm



Łukasz Huculak, Sufit, 2012, olej, płótno, 90 x 120 cm

Patronat medialny:

artinfo.pl

PO
L &
art

TVP ŁÓDŹ